

R. S.

Spotkanie z posłem na temat projektu nowelizacji ustawy Prawo o adwokaturze

Palestra 48/3-4(543-544), 191-193

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wyposażenia sądów i urzędów (kadrowego, sprzętowego i finansowego), znaczącego podniesienia standardów funkcjonowania organów, wyszkolenia kadr sędziowskich i urzędnicych w zakresie prawa Unii Europejskiej i zapoznania ich z doświadczeniami obecnych członków UE oraz wielu innych.

Agnieszka Zakrzewska

SPOTKANIE Z POSŁEM NA TEMAT PROJEKTU NOWELIZACJI USTAWY PRAWO O ADWOKATURZE

11 marca br. na Wydziale Prawa i Administracji UW odbyło się spotkanie posłem Przemysławem Gosiewskim z partii „Prawo i Sprawiedliwość”, autorem projektu nowelizacji ustaw: Prawo o adwokaturze, Prawo o notariacie i Ustawy o radcach prawnych oraz Marcinem Gomołą z zespołu „Fair Play”, do którego należą młodzi prawnicy, którzy kilkakrotnie nie dostali się na żadną aplikację. Projekt, przygotowany przez Klub Parlamentarny „P i S”, trafił do Sejmu 12 marca.

Posel Gosiewski powiedział, że chodzi o wprowadzenie zmian umożliwiających zdrową konkurencję na rynku pracy prawników. W chwili obecnej – insynuował – korporacje łamią szereg zasad, także rangi konstytucyjnej, m.in. prawo obywateli do sądu (obecne ceny usług, spowodowane zbyt małą liczbą adwokatów czy radców, czynią je niedostępnymi dla większości obywateli), czy prawo do wolności wykonywania zawodu (blokowanie młodym prawnikom dostępu do aplikacji, o przyjęciu do zawodu decydują „koterie rodzinne i koleżeńskie” bądź „inne dojścia o charakterze patologicznym” i korupcja). Dodał jeszcze, iż obecnie konkursy są drogą eliminacji kandydatów – najczęściej poprzez zadawanie pytań z wiedzy ogólnej o bardzo dużym stopniu szczegółowości, na które, jego zdaniem, odpowiedzi znają tylko „kandydaci, którzy mają zostać przyjęci”. Marcin Gomoła powiedział również, nie wyjaśniając, skąd czerpie tego rodzaju sensacyjne wiadomości, że w korporacjach są „działacze, którzy już dawno przestali utrzymywać się z własnej pracy, ale utrzymują się z pozycji zajmowanej w samorządzie zawodowym” i to im „najbardziej nie w smak” będą propozycje „Pi S”.

Po lekturze projektu nasuwa się wniosek, iż jego twórcy dążą do odebrania korporacjom zawodowym wszystkich przysługujących im uprawnień, poza prawem szkolenia aplikantów. Jako zasadę proponuje się podporządkowanie władz samorządowych Ministrowi Sprawiedliwości, który miałby ostateczny głos co do większości podejmowanych przez samorządy decyzji. Propozycje projektu są następujące:

1) egzamin na aplikacje przeprowadzają komisje egzaminacyjne do spraw aplikacji adwokackiej, radcowskiej i notarialnej przy Ministrze Sprawiedliwości;

2) członków Komisji, w liczbie 15-tu powołuje Minister Sprawiedliwości spośród osób, których „wiedza, doświadczenie i autorytet dają rękojmię prawidłowego przebiegu konkursu”. Kandydatów desygnują: Minister Sprawiedliwości, Pierwszy Prezes SN, Prezes NSA, Prokurator Krajowy oraz krajowe organy samorządu zawodowego, w skład komisji ma też wchodzić trzech przedstawicieli nauki – pracowników naukowych na wydziałach prawa szkół wyższych i posiadających tytuł doktora habilitowanego lub profesora nauk prawnych;

- 3) egzamin jest pisemny, w formie ogólnopolskiego konkursu;
 - 4) ta sama Komisja przeprowadza egzamin końcowy – pisemny i ustny, który może być powtórzony w razie niepomyślnego wyniku;
 - 5) limit przyjęć na aplikacje może być określany tylko przez Ministra Sprawiedliwości i nie może być niższy niż 1/3 liczby członków korporacji – dla adwokatów i notariuszy i odpowiednio 1/10 dla radców prawnych;
 - 6) szczegółowy tryb przeprowadzania konkursu określa Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem, po zasięgnięciu opinii władz krajowych samorządów prawniczych;
 - 7) wpisowe za egzamin nie może przekraczać równowartości pięciokrotnego minimalnego wynagrodzenia;
 - 8) zwolnione z obowiązku odbycia aplikacji są osoby, które zdały egzamin sędziowski lub mają tytuł doktora nauk prawnych;
 - 9) przejście do wybranej korporacji jest możliwe od momentu wpisu na listę adwokatów, radców prawnych bądź notariuszy, lub otrzymania nominacji prokuratorskich;
 - 10) możliwość swobodnego przenoszenia siedziby pomiędzy okręgami, okręgowa rada ma obowiązek dokonać wpisu na listę po uprzednim zawiadomieniu o fakcie przeniesienia siedziby przez adwokata;
 - 11) odwołanie od uchwały okręgowej rady w przedmiocie wpisu przysługuje do Ministra Sprawiedliwości;
 - 12) w przypadku, gdy dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej nie wyznaczy patrona dla kandydata, który został wpisany na listę aplikantów, patronem tego aplikanta zostaje z mocy ustawy sam dziekan;
 - 13) patron i jego aplikant nie mogą być małżonkami, lub pozostawać w stosunku pokrewieństwa do drugiego stopnia, powinowactwa, przysposobienia, opieki lub kurateli;
 - 14) w razie stwierdzenia w okresie dwóch pierwszych lat aplikacji nieprzydatności aplikanta do wykonywania zawodu, okręgowa rada adwokacka lub okręgowa rada radców prawnych może wystąpić do Ministra Sprawiedliwości z wnioskiem o wydanie decyzji o skreśleniu z listy aplikantów.
- Studenci zgromadzeni 11 marca w małej salce Starego Wydziału UW byli entuzjastycznie nastawieni do projektu. Pytali przeważnie o techniczne szczegóły jego wdrażania w życie. Nikt nie kwestionował kontrowersyjnych rozwiązań, nie podjęto prawie polemiki z propozycjami autorów. Głos kwestionujący formę pisemną egzaminu na aplikację mającą szkolić w zawodzie wymagającym, oprócz wiedzy merytorycznej, również określonych predyspozycji, został przez p. Gomołę niemalże wyśmiany, a osoba posądzona o to, iż chciałaby być oceniana przez komisję za to „jak mówi” albo „jak wygląda”. Od tego momentu lawina zarzutów wobec korporacji była już kierowana bezpośrednio do tej osoby, która, zdaniem prowadzących, miała nieświadomie zdemaskować się jako zwolennik korupcji i patologii. Takie potraktowanie niewątpliwie nie zachęciło do dalszej wymiany zdań. Byłoby to zresztą zachowanie nie na miejscu zważywszy, że pan Gomoła z zespołu Fair Play przedstawia siebie jako dobroczyńcę przyszłych pokoleń. Celem jego działalności jest danie obecnym studentom szansy na uczciwsze potraktowanie. Twierdzi, iż to nic innego tylko oszukańcza praktyka korporacji uniemożliwiła mu godziwy start w życie zawodowe (zdawał on sześciokrotnie, bez skutku, na aplikację radcowską). Teraz zrezygnował z dalszego zdawania i pracuje w kancelarii, gdzie tacy jak on młodzi ludzie bez aplikacji są skazani na pracę „murzynów” robiąc to samo, co osoby po aplikacji, ale nie pod własnym nazwiskiem i za o wiele mniejsze pieniądze.

Autorzy projektu liczą bardzo na poparcie ze strony społeczeństwa. Będzie ono potrzebne, by przeciwstawić się wpływowi korporacji rzekomo już teraz uruchamiającym lobbing w Sejmie. Wszystko to, by zgnieść w załączku wszelkie próby odebrania im władzy i związanych z nią korzyści majątkowych. Według Przemysława Gosiewskiego niemożliwa jest sytuacja, w której państwo przekazuje część swoich kompetencji na rzecz wąskiej „grupy trzymającej władzę”, na czym cierpi 60 tys. obywateli – na tyle bowiem oszacowano liczbę potencjalnych beneficjariuszy nowelizacji ustawy. Apelowano o składanie podpisów pod projektem obywatelskim i uruchomienie „lobbingu społecznego” w Sejmie.

R.S.

PREZES TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI WSPÓLNOT EUROPEJSKICH GIL CARLOS RODRIGUEZ IGLESIAS Z WIZYTĄ W POLSCE

W dniach 17–18 marca 2003 r. na zaproszenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego profesora Marka Safjana oraz Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego profesora Lecha Gardockiego gościł w Polsce z oficjalną wizytą Prezes Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w Luksemburgu Gil Carlos Rodriguez Iglesias.

Profesor Iglesias urodził się w 1946 r. Jest profesorem prawa na Uniwersytetach w Owiedo, Freiburgu, Grenadzie oraz na Uniwersytetach w Madrycie – Autonomicznym oraz Complutense, członkiem rady nadzorczej Instytutu Publicznego Prawa Międzynarodowego i Porównawczego im. Maxa Plancka w Heidelbergu, doktorem *honoris causa* Uniwersytetu Cluj – Napoca, Uniwersytetu w Turynie oraz Uniwersytetu Zaarlandu. Jest także honorowym członkiem korporacji adwokackich *Gray's Inn* w Londynie oraz *King's Inn* w Dublinie. Sędzią Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich w Luksemburgu jest nieprzerwanie od 31 stycznia 1986 r., czyli od wstąpienia przez Hiszpanię do Wspólnot Europejskich. Od 7 października 1994 r. sprawuje funkcję Prezesa Trybunału Sprawiedliwości. W 1997 r. wybrany na drugą kadencję Prezesa, a w roku 2000 r. jego mandat Prezesa został odnowiony na kolejne trzy lata.

W trakcie pobytu w Polsce Prezes Iglesias odbył szereg spotkań: z sędziami Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego. 17 marca 2003 r. został przyjęty przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Aleksandra Kwaśniewskiego. Tego samego dnia w godzinach popołudniowych gościł w Trybunale Konstytucyjnym, gdzie spotkał się i rozmawiał z sędziami Trybunału.

18 marca 2003 r. Prezydent Iglesias wygłosił w Sądzie Najwyższym wykład na temat pierwszeństwa prawa wspólnotowego przed krajowym w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości. Nie tylko podkreślił znaczenie zasady pierwszeństwa dla spójności i skuteczności prawa wspólnotowego nazywając ją „zasadą fundamentalną prawa wspólnotowego”, ale także wskazał na jej ścisłe powiązanie z zasadą bezpośredniego skutku oraz z zasadą odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za szkodę wyrządzoną naruszeniem prawa wspólnotowego. Prezes Iglesias przywiązał wielką wagę do roli sądów krajowych w codziennym stosowaniu i interpretacji prawa wspólnotowego. W tym kontekście odniósł się do znanego, ale jego zdaniem często wyolbrzymianego, problemu akceptacji zasady